

Dr Małgorzata Jacobson  
gosia.jacobson@gmail.com

Wrocław, 20 kwietnia 2013

## O P I N I A

### 1. Przedmiot opinii

Jest to impresjonistyczny pejzaż ukazujący na pierwszym planie wysuszoną letnim słońcem, zielono-żółtą powierzchnię ścierniska. Dalej ułożone są dwa złociste stogi zboża. W oddali widać wiejskie zabudowanie (stodoła?) ze spadzistym dachem, ukryte wśród ciemnozielonych zarośli. Obok niego, nieco po lewej, wzdłuż pionowej osi malowidła, ukazane zostało ciemnooliwkowe liściaste drzewo. Roślinność na horyzoncie, jak i stogi, rzucają na powierzchnię pola długie, niebieskie cienie, które świadczą o późnopołudniowej porze dnia. Dominującą, górną część obrazu stanowi jasnobłękitne, pogodne niebo, pokryte pasemkami białawobeżowych chmurek. Z prawej u dołu umieszczona jest sygnatura - Stanisławski. Pejzaż budują drobne, kładzione impastowo plamy farby. Dukt pędzla jest dobrze widoczny. W związku z brakiem tytułu autorskiego, w dalszej części opinii przyjęto posługiwać się tytułem: „Pejzaż ze stogami”.

### 2. Opis techniczny

Obraz namalowano w technice olejnej na podkładzie tekturowym o wymiarach 22,3 x 13,3 cm. Na powierzchni malatury widoczne są drobne zabrudzenia, umiejscowione w zagłębieniach impastów. Tekturowe podobrazie jest w dobrym stanie, bez wybruszeń i uszkodzeń. Nie dostrzega się śladów po naklejkach lub inskrypcjach. Prześwietlona promieniami ultrafioletowymi warstwa malarska nie wykazuje uszkodzeń, ubytków lub śladów

konserwatorskich retuszy. Widoczne w partii nieba dwie drobne, opalizujące plamy, są zapewne pozostałością starego werniksu. Ogólny stan obrazu jest bardzo dobry.

### **3. Notka biograficzna**

Tematyka, stylistyka i sygnatura omawianego obrazu sugerują, że jest to dzieło Jana Stanisławskiego, jednego z wybitniejszych artystów Młodej Polski. Urodził się w Olszanie w 1860, zmarł w Krakowie w 1907. Studiował matematykę na Uniwersytecie Warszawskim i w Instytucie Technologicznym w Petersburgu. Po przerwaniu studiów zaczął uczęszczać do szkoły rysunkowej Wojciecha Gersona w Warszawie. Następnie studiował w Szkole Sztuk Pięknych w Krakowie w latach 1883-1884 oraz w Paryżu w latach 1885-1888 u Durana. W latach dziewięćdziesiątych współpracował w tworzeniu panoram: z Julianem Fałatem w „Przejściu przez Berezynę” oraz z Janem Styką w „Golgotcie”. Od 1897 Prowadził klasę malarstwa krajobrazowego w Szkole Sztuk Pięknych w Krakowie. W tym też roku wykładał w Szkole Malarstwa i Rysunku dla Kobiet Teodora Axentowicza, a w 1900 w Szkole Sztuk Pięknych dla Kobiet. Był jednym z założycieli i członków, a także prezesem, powstałego w 1897 Towarzystwa Artystów Polskich „Sztuka”. Uczestniczył we wszystkich wystawach Towarzystwa, zarówno w kraju, jak i za granicą. Był członkiem wielu komitetów i towarzystw. Twórczości Stanisławskiego poświęcono wiele pośmiertnych ekspozycji. Malował najczęściej malutkie pejzaże, w których główną rolę odgrywa kolor i światło. Za pomocą zróżnicowanej faktury, subtelnej kolorystyki, a nawet przemyślanemu duktowi pędzla tworzył nastrojowe widoki niekiedy małych wycinków rzeczywistości, niekiedy zaś niezwykle syntetycznie ujętych szerokich panoram krajobrazowych. W jego impresjonistycznej twórczości pobrzmiewają echa lirycznego realizmu malarstwa rosyjskiego. Niekiedy dostrzec można elementy symboliczne, jak również secesyjną stylizację, zwłaszcza kwiatów, drzew i obłoków.

### **4. Analiza formalna**

Artysta podzielił pejzaż dwiema osiami: poziomą wyznaczoną przez styk łąki i zarośli oraz pionową, wytyczoną poprzez drzewo. Poniżej osi poziomej zostały umieszczone główne, charakterystyczne motywy krajobrazu – stogi zboża ustawione na ściernisku. Górną część zajmują zarośla, z ukrytą wśród nich stodołą, drzewo oraz duża płaszczyzna jasnobłękitnego

nieba. Równoległe do horyzontu, w dolnej części nieba, zgromadziło się kilka wydłużonych chmurek. Prawa część obrazu, przyciężkawa przez bryły stogów i stodołę w tle, zrównowazona została po lewej stronie pionowej osi przez spore płaszczyzny kontrastujących, niebieskawych cieni oraz ciemnozieloną, mięsistą plamę niższych zarośli. Pejzaż jako całość jest zharmonizowany i zneutralizowany kolorystycznie, w zasadzie poprzez analogię. Ciepłe kolory przeważają w dolnej części obrazka: ciepła zieleń, żółć i ochra ścierniska, zgaszona pomarańcz przechodząca w ceglastą czerwień oraz żółć stogów zboża oraz ugry zabudowania w oddali. Również zarośla waz z drzewem mają ciepły, oliwkowozielony odcień. Krajobraz schładza nieco błękit nieba w górnej części obrazu oraz niebieskawe cienie rzucane przez roślinność i stogi zboża. Obraz wykazuje bardzo bliskie pokrewieństwo z licznymi dziełami Stanisławskiego poprzez zastosowaną gamę kolorystyczną, sposób opracowania przedniego planu, syntetyczność ujęcia, a nawet dukt pędzla. Paleta barwna, charakterystyczne impastowe podkreślenie roślinności na pierwszym planie, czy odwzorowanie nieba, wykazują daleko idące analogie z „Pejzażem” (olej, tektura 13,1 x 18,5 cm) wystawianym w domu aukcyjnym „Panorama”, którego reprodukcję stanowi załącznik nr 2 do opinii. Bardzo podobny tematycznie i warsztatowo jest znany z reprodukcji katalogowej „Pejzaż z wioską” (olej, tektura 23 x 28 cm). W sposób niemal identyczny ukazano w nim przedni plan, dachy chat, pas zarośli i secesyjnie stylizowaną koronę drzewa po lewej (patrz załącznik nr 3). Wiele takich podobieństw odnaleźć można w szeregu obrazów z Muzeum Narodowego w Krakowie. Wśród nich „Pole w Białocerkwi” z 1890 (olej, tektura 20,2 x 30,3 cm), które poza tożsamą paletą, charakteryzuje równie dominujące pogodne niebo, przydające wrażenia lekkości, oddechu, optymizmu. Również cechy te nosi „Pejzaż ze stogami” z 1900 (olej, tektura 22,2 x 16, 2 cm), zbliżony także tematycznie i wymiarowo. W słynnym „Stepie” z 1900 (olej, tektura 23,8 x 32,4 cm) podobnie opracował artysta plan przedni oraz mocnym, ciemnym horyzontalnym pasem cienia podzielił kompozycję na dwie części, przy czym analogicznie jak w obrazie opiniowanym podział ten nie przebiega na styku nieba i ziemi, lecz nieco poniżej.

Jakkolwiek w większości przypadków sygnował artysta swe dzieła pełnym imieniem i nazwiskiem, to niekiedy ograniczał się wszakże do samego nazwiska, o czym świadczą choćby „Słoneczniki” z około 1905 (olej, tektura 23,8 x 32 cm) z Muzeum Narodowego w Krakowie. Ogólny kształt sygnatury i wykrój poszczególnych jej liter w opiniowanym obrazku są całkowicie zgodne z sygnaturami z innych obrazów tego autora. Wtopienie podpisu w warstwę malarską oraz brak fluorescencji w świetle ultrafioletowym potwierdzają jego autentyczność. Bardziej szczegółowe opracowanie kompozycji i bardziej realistyczna konwencja malarska oraz

syntetyczna forma nie zatracająca nadmiernie form przedmiotów, sugerują powstanie obrazu jeszcze w końcu XIX wieku.

## **5. Konkluzja**

Sposób zakomponowania obrazu, jego charakterystyczna gama barwna, sposób i kierunek nakładania farby oraz grafologiczne cechy sygnatury nie dają żadnych podstaw kwestionowania autorstwa Jana Stanisławskiego. „Pejzaż ze stogami” powstał najprawdopodobniej w końcowych latach XIX wieku.

## **6. Uwagi końcowe**

Integralną część opinii stanowi załącznik nr 1 - barwna reprodukcja obrazu, przeze mnie opieczetowana i podpisana. Załączniki nr 2 i 3 zawierają materiały porównawcze. Opinię sporządzono w trzech jednobrzmiących egzemplarzach.